

Sygn. akt I C 880/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Tadeusz Dereń

Protokolant Anna Winiarska-Kania

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2013 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Gminie L.

o zapłatę kwoty 15.000 zł

I. zasądza od strony pozwanej Gminy L. na rzecz powoda A. S. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 października 2011 roku do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.223,39 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej Gminie L. uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 500 zł tytułem brakującej opłaty sądowej od zasądzonego roszczenia od uiszczenia której powód był w całości zwolniony;

V. nakazuje stronie pozwanej Gminie L. uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 312,71 zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa na wynagrodzenie biegłego i zwrot kosztów podróży świadka;

VI. nakazuje potrącić z zasądzonego roszczenia powoda A. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 154,03 zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa na wynagrodzenie biegłego i zwrot kosztów podróży świadka oraz kwotę 250 zł tytułem należnej opłaty sądowej od oddalonego powództwa.

Sygn. akt IC 880/11

UZASADNIENIE

Powód A. S. wniósł pozew o zasądzenie od strony pozwanej Gminy o statusie miejskim L. kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.10.2011 r. do dnia zapłaty, ustalenie, że za skutki wypadku z dnia 6.08.2010r., które ujawnią się w przyszłości odpowiada pozwany i o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 6 sierpnia 2010r. uległ wypadkowi schodząc ze schodów na terenie Parku (...) w L. zahaczając nogą o jakąś przeszkodę spadł ze schodów, zaś przyczyną upadku powoda była woda w konstrukcji schodów, tj. jedna z betonowych płytek była wypaczona i to o nią zahaczył powód.

Ponadto miejsce, w którym powód uległ wypadkowi było nienależycie oświetlone - latarnie na terenie parku były w większości niesprawne.

Powód nie mógł zobaczyć źle ułożonej betonowej płytki schodząc ze schodów, gdyż miejsce zdarzenia nie było należycie oświetlone. Po wypadku nie mógł wstać i przy pomocy znajomych wezwano matkę powoda - S. S. (1), która odwiozła go do domu.

W wyniku wypadku powód doznał złamania dwukostkowego podudzia prawego z przemieszczeniem odłamu kostki przyśrodkowej.

Powodowi unieruchomiono nogę przez okres miesiąca i przeszedł zabieg chirurgiczny. Do dnia 12.01.2011r. powód poruszał się przy pomocy kul łokciowych, na zwolnieniu lekarskim przebywał przez okres 180 dni.

W dniu 27.07.2011 r. przeszedł operację usunięcia zespolenia kostek prawego podudzia. Do dnia dzisiejszego powód posiada bliznę po dokonanych zabiegach chirurgicznych.

Powód pismem z dnia 13.09.2011 r. zgłosił szkodę do pozwanego, który pismem z dnia 28.09.2011r. odmówił wypłaty stosownego zadośćuczynienia. Podstawę prawną powództwa w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 15.000 zł stanowi art. 445§1 k.c.

Po wypadku powoda pozwany dokonał remontu chodnika w całym parku zdrojowym, zaś wypaczony chodnik został zastąpiony kostką brukową a wadliwe schody odremontowane.

Naprawione zostały również niesprawne latarnie w parku. Powód domaga się odsetek od dnia 14.10.2011r. gdyż wezwał pozwanego do zapłaty w piśmie zgłaszającym szkodę z dnia 13.09.2011r.

Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 6 lutego 2012 r. zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 15.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu w kwocie 2417 zł a nadto ustalono odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku powoda w dniu 6.08.2010r., mające ujawnić się w przyszłości.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego strona pozwana wniosła o uchylenie wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda kosztów procesu w/g norm przepisanych oraz o zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności nadanemu wyrokowi zaocznemu podnosząc, iż powód nie wykazał, by upadek na schodach był przyczyną powstałych obrażeń, nie udowodnił związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem a wystąpieniem wskazanych obrażeń, zaś na miejscu zdarzenia nie pojawił się lekarz mogący potwierdzić fakt wystąpienia opisanych obrażeń.

Nie można wykluczyć, iż obrażenia powoda były konsekwencją innego zdarzenia, które miało miejsce po odwiezieniu powoda do domu przez matkę. Ponadto zdarzenie miało mieć miejsce w miesiącu sierpniu, kiedy warunki pogodowe są idealne, zaś pozwany nigdy nie otrzymał żadnego sygnału, iż przywołane przez powoda schody są w złym stanie technicznym.

Również nie można stwierdzić, że dołączone do pozwu zdjęcie schodów dotyczy domniemanego miejsca upadku powoda. Pozwanemu nie zgłoszono też żadnych awarii oświetlenia w Parku (...)w L. w dniu 6 sierpnia 2010r.

Postanowieniem Sadu Rejonowego w Kłodzku z dnia 14 lutego 2012 r. zawieszono rygor natychmiastowej wykonalności nadany wyrokowi zaocznemu tut. Sądu z dnia 6 lutego 2012r. w sprawie sygn. IC 880/11.

W wyniku postępowania dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 sierpnia 2010 r. w godzinach wieczornych na terenie Parku (...), którego właścicielem jest strona pozwana Gmina L., powód schodząc ze schodów lewą nogą zahaczył o betonową płytę wystającą ponad poziom schodów i upadł na prawą nogę. W tym miejscu schody były poniszczone i były na nich nierówności. W miejscu zdarzenia nie było

żadnych barierkach zabezpieczających. Powód szedł wolnym tempem, spacerował, miał na nogach sportowe obuwie typu adidas. Miejsce zdarzenia było zaciemnione przez rosnące drzewa wzdłuż alejki. Przed zdarzeniem powód nie spożywał alkoholu. Miejsce zdarzenia nie było oświetlone. Po upadku powód nie mógł wstać o własnych siłach, gdyż bolała go kostka prawej nogi i pomocy udzielili mu P. T. i D. P., z którymi spacerował. Na prośbę powoda nie zawiadomiono pogotowia ratunkowego, a tylko telefonicznie jego matkę S. S., która zabrała i odwiozła powoda na pogotowie do L., gdzie skierowano ich do K., lecz z uwagi na duży ból nogi powód postanowił odpocząć i położyć się w domu. Na następny dzień, z uwagi na utrzymujący się ból nogi i opuchnięcie, matka zawiozła powoda do szpitala w K., gdzie wykonano zdjęcie rentgenowskie nogi, stwierdzając jej złamanie i skierowano powoda do specjalistycznego Centrum Medycznego w P., gdzie był hospitalizowany w okresie 7-11.08.2010r. na Oddziale (...).

/dowód: - przesłuchanie powoda, k.136,

- zeznania świadków P. T., k.100, D. P., k. 101, S. S., k. 135,

- szkic sytuacyjny miejsca zdarzenia, k. 16,

- oświadczenie świadków, k. 18-19,

- karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 20,

- wykaz właścicieli działki nr (...), k. 23/.

W miejscu zdarzenia schody były wykonane z płyt betonowych w latach 60- tych lub 70- tych ubiegłego wieku. W pewnych miejscach płyta betonowa podtrzymująca schody mogła wystawać ponad ich poziom, najwyżej o dwa centymetry. W dniu zdarzenia mogły nie świecić pojedyncze lampy w Parku (...). W 2011 roku zostały zmodernizowane wszystkie ciągi komunikacyjne w parku, zaś schody zlikwidowano i w ich miejsce wykonano nowe schody, a chodnik zastąpiono kostką brukową. Przedmiotowy park jest miejscem publicznym, z którego korzystają nie tylko mieszkańcy L., ale głównie kuracjusze, w tym osoby niepełnosprawne. W 2008 roku strona pozwana zleciła wykonanie bieżącego remontu schodów w P. 1000- lecia zlokalizowanych od strony ul. (...).

/dowód: - przesłuchanie K. S. k. 137 verte,

- pismo (...) L. z 21.10.2008r. k. 152/.

W szpitalu w P. stwierdzono złamanie dwukostkowe podudzia prawego z przemieszczeniem odcłamania kostki przyśrodkowej, przeprowadzono leczenie operacyjne polegające na zaopatrzeniu złamania dwoma płytkami A-O i zabezpieczono longetą gipsową. Przy przyjęciu do szpitala powód podał przyczynę urazu jako upadek ze schodów w dniu 6.08.2010r. i taki też zapis figuruje w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego. Powoda wypisano ze szpitala w stanie dobrym z zaleceniem poruszania się przy pomocy dwóch kul łokciowych bez obciążania operowanej kończyny. Po wyjściu ze szpitala powód miał przez okres 4 tygodni unieruchomioną złamaną nogę opatrunkiem gipsowym zaś przez okres 6 miesięcy poruszał się wyłącznie przy pomocy kul i w tym czasie przebywał na zwolnieniu lekarskim. Wizyty kontrolne powód odbywał w dniach 22.09.2010r., 17.11.2010r. i 12.01.2011r. w Poradni (...) zaś badanie rtg wykazało zrost złamania kostek i zezwalało powodowi na chodzenie z pełnym obciążeniem kończyny. W dniach 24-28.07.2011r. powód ponownie przebywał na Oddziale (...) szpitala w P. przechodząc operację usunięcia zespolenia kostek prawego podudzia. Podczas tego pobytu zastosowano leczenie farmakologiczne. Powód został wypisany do domu z zaleceniem chodzenia z kulą łokciową przez 2 tygodnie. Po zakończonym leczeniu powód wrócił do pracy w Agencji (...) lecz w dniu 12.10.2011r. strony rozwiązały umowę pracę na mocy porozumienia stron. Do chwili obecnej powód posiada bliznę po zabiegach chirurgicznych, ma ograniczoną możliwość zgięcia prawej stopy, przy dużym wysiłku fizycznym boli go prawa noga i czasami puchnie, powód ograniczył aktywność fizyczną w zakresie gry w piłkę, innych ograniczeń nie ma. W chwili obecnej powód jest w pełni sprawnie fizycznie, zaś stan psychiczny powoda po wypadku nie uległ zmianie.

/dowód: - przesłuchanie powoda, k. 136,

- zeznania świadków S. S., k. 135, P. T., k. 101 i D. P., k. 101,

- dokumentacja medyczna leczenia powoda, k.20-26,

- świadectwo pracy powoda k. 27/.

Dopiero po około roku od zdarzenia powód uzyskał informację od znajomej, że istnieje możliwość dochodzenia odszkodowania i przekazał posiadane dokumenty dotyczące zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2010r. m. in. dokumentację medyczną. Dokumenty te zostały przesłane do firmy (...) Sp. z o.o. w Z., która w imieniu powoda pismem z dnia 13.09.2011r. zgłosiła szkodę stronie pozwanej wnosząc o zapłatę kwoty 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia za wypadek. W odpowiedzi strona pozwana pismem z dnia 28.09.2011r. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia podnosząc, że nie czuje się odpowiedzialna za zaistniałe zdarzenie.

/dowód:- przesłuchanie powoda k. 136,

- przesłuchanie K. S. k. 137 verte,

- zgłoszenie szkody z 13.09.2011r. k. 29,

- pismo pozwanego z 28.09.2011r. k. 33/.

W wyniku zdarzenia z dnia 6.08.2010r. powód doznał dwukostkowego złamania podudzia prawego. Powyższe uszkodzenie mogło powstać w wyniku każdego upadku w tym potknięcia się na nierówności schodów. Charakter obrażeń i opis wypadku są ze sobą kompatybilne i nie budzą wątpliwości. Po takim złamaniu dolegliwości są znaczne i szybko pojawia się obrzęk z obecnością podbiegnięcia krwistego. Powstały uraz powoduje powstanie uszczerbku w wysokości 3%. Ogólny stan zdrowia powoda nie uległ w związku z przebyłym urazem istotnemu pogorszeniu. Nie przewiduje się ujawnienia w przyszłości niekorzystnych skutków przebytego złamania dwukostkowego podudzia. Obrażenia takie mogą tylko powodować przyśpieszenie naturalnych procesów zwyrodnieniowych w bliżej nieokreślonej przyszłości. Pooperacyjne blizny okolicy stawu skokowego nie bierze się pod uwagę przy ocenie trwałego uszczerbku na zdrowiu. Brak przesłanek do przyjęcia większego uszczerbku na zdrowiu powoda niż 3%.

/dowód:- opinia biegłego sądowego R. B., k. 156,

- opinia uzupełniająca biegłego, k. 178/.

Sąd zważył, co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził jednoznacznie zdaniem Sądu, odpowiedzialność strony pozwanej Gminy L.co do zasady za skutki wypadku jakiemu uległ powód w dniu 6 sierpnia 2010r. na terenie Parku (...), którego właścicielem jest pozwana.

Okoliczności wypadku potwierdzają zeznania świadków P. T., D. P. i S. S., którym Sąd w pełni dał wiarę, gdyż są one logiczne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniające, zaś strona pozwana w żaden sposób nie podważyła wiarygodności tych zeznań ani też nie przedstawiła żadnych dowodów, z których by wynikało, że zdarzenie nie miało miejsca lub miało miejsce, ale w innych okolicznościach niż wynikających z materiału dowodowego. Zeznania w/w świadków w pełni korespondują z treścią przesłuchania powoda a wynika z nich, że do upadku powoda doszło w wyniku zahaczenia nogą o betonową płytę wystającą ponad poziom schodów. Świadkowie potwierdzili, że w miejscu zdarzenia schody były zniszczone i były na nich nierówności. Miejsce upadku powoda było zaciemnione przez rosnące w pobliżu drzewa, nie było oświetlone, zaś zdarzenie miało miejsce w godzinach wieczornych, gdy zaczął zapadać zmrok. Stan techniczny schodów w parku potwierdził również Burmistrz pozwanej K. S., który przyznał, że schody były wykonane z płyt betonowych w latach 60- tych lub 70- tych ubiegłego wieku, w pewnych miejscach płyta

betonowa podtrzymująca schody mogła wystawać ponad ich poziom i dopiero w 2011 roku, po zdarzeniu, zostały zmodernizowane wszystkie ciągi komunikacyjne w parku, zaś w miejsce starych schodów wykonano nowe, a chodniki zastąpiono kostką brukową. Wprawdzie w 2008 roku strona pozwana zleciła wykonanie bieżącego remontu schodów w parku zlokalizowanych od strony ulicy (...), ale poza pismem - zleceniem nie przedstawiła żadnych dokumentów co do zakresu remontu i dokładnej jego lokalizacji. W miejscu zdarzenia nie było też żadnych barierek zabezpieczających, których by można się przytrzymać przy schodzeniu. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej świadczenie - zgodnie z przepisami k.p.c. - mają stwierdzić jedynie określone fakty, a nie wypowiadać się co do obrażeń powoda i ich zakresu, gdyż jest to domena biegłych sądowych. Nie można też czynić powodowi zarzuty, że przyczynił się do zdarzenia, gdyż, potwierdził to materiał dowodowy, w chwili zdarzenia powód szedł wolnym krokiem, spacerował, miał na nogach sportowe obuwie typu adidas i w tych okolicznościach zachował ostrożność przy poruszaniu się po schodach. Strona pozwana zarzucając powodowi brak koniecznej ostrożności w trakcie poruszania się po parku, w żaden sposób tego nie wykazała jak również nie wykazała, aby powód z własnej winy doprowadził do upadku np. będąc pod wpływem alkoholu, czemu przeczy zebrany w sprawie materiał dowodowy. Również zarzut pozwanej o braku natychmiastowego skorzystania przez powoda z pomocy medycznej o niczym nie świadczy, gdyż jak wynika z przesłuchania powoda i zeznań świadków, nie było to natychmiast konieczne - wydawało się, iż to zwykłe skręcenie nogi - a nadto, powód w tym samym dniu wraz z matką był na pogotowiu w L. z tym, że odesłano go do K., ale z uwagi na ból nogi powód postanowił odpocząć i pojechać na następny dzień (podnieść należy, że był już późny wieczór około godz. 22-23).

Przedłożony przez pozwanego do akt sprawy mandat karny powoda oraz zdjęcia z monitoringu miejskiego z dnia 24.09.2011r. nie mają żadnego związku z przedmiotową sprawą.

Niewątpliwie Park (...) w L., co potwierdził również burmistrz pozwanej, jest miejscem publicznym, z którego korzystają nie tylko mieszkańcy miasta ale i kuracjusze przebywający w L. w tym osoby niepełnosprawne, cierpiące na różne dolegliwości także związane z poruszaniem a zatem ciągi komunikacyjne w parku - w tym wszelkie schody - powinny być wyjątkowo bezpieczne. Fakt zaś, że były one w złym stanie technicznym z betonowymi płytami wystającymi ponad poziom schodów, nawet o kilka centymetrów, daje podstawy do przyjęcia zawinięcia pozwanego w zaistnieniu zdarzenia polegającego na upadku powoda, co skutkowało odpowiedzialnością strony pozwanej. Nie niweczą zaś tego zawinięcia i odpowiedzialności podnoszone przez stronę pozwaną, a wskazane wyżej, okoliczności jak również fakt, że pozwany nie otrzymał żadnego sygnału, iż schody są w złym stanie technicznym skoro niebezpieczeństwo poruszania się po nich, co zdaniem Sądu, zostało w pełni wykazane, stwarzał już sam fakt ich zużycia, wynikający z długotrwałej co najmniej 30- 40 letniej eksploatacji. Nie zmienia takiego stanu rzeczy również zarzucana przez pozwaną okoliczność, że powód zgłosił szkodę dopiero po upływie roku od zdarzenia. Sąd w tym zakresie przyjął za wiarygodne zeznania powoda, z których wynika, że nie wiedział, iż można dochodzić z tego tytułu roszczeń ani też komu zgłosić o takim zdarzeniu i dopiero po upływie tak długiego czasu uzyskał informację od znajomej o możliwości dochodzenia odszkodowania i za jej pośrednictwem przekazał dokumenty dotyczące zdarzenia z dnia 6.08.2010r. firmie (...) Sp. z o.o. w Z., która pismem z dnia 13.09.2011r. zgłosiła szkodę stronie pozwanej. W tym miejscu wskazać należy, iż Sądowi znane są i to częste, przypadki, że roszczenia odszkodowawcze zgłaszane są po dłuższym okresie czasu od zdarzenia z uwagi na niezajomość przepisów prawa przez poszkodowanych i zasad odpowiedzialności w tym zakresie, braku wykształcenia tych osób jak również często braku wiedzy, że taka możliwość istnieje i dopiero przez przypadek, jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie, zostają zgłoszone roszczenia odszkodowawcze - co w żaden sposób nie dowodzi i nie przesądza o bezzasadności tych roszczeń.

Podnieść nadto należy, iż w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego powoda z dnia 11.08.2010r. (...) Centrum Medycznego w P. figuruje zapis - jako przyczyna urazu - upadek ze schodów w dniu 6.08.2010r., który podał powód przy przyjęciu do szpitala. Wprawdzie nie wynikają z karty bliższe okoliczności zdarzenia z 6.08.2010r., ale niewątpliwie koresponduje to z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej istnieje związek przyczynowy pomiędzy upadkiem powoda a odniesionymi obrażeniami co wynika m.in. wprost z opinii biegłego sądowego R. B. z dnia 28.12.2012r. w której jednoznacznie biegły przyjął, że charakter obrażeń powoda i opis wypadku są ze sobą kompatybilne i nie budzą wątpliwości zaś obrażenia powoda mogły powstać w okolicznościach przez niego wskazanych tj. na skutek potknięcia na nierówności schodów.

Art. 415 k.c. normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Zdarzeniem sprawczym w rozumieniu w/w przepisu jest zarówno działanie jak i zaniechanie, które polega na niewykonywaniu określonego działania, gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia - w tym wypadku na stronie pozwanej - jako właściciela nieruchomości udostępnionej dla celów publicznych - spoczywał obowiązek utrzymania jej w należyтым stanie zapewniającym bezpieczne przemieszczanie się osób korzystających z parku. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą zdarzenia, z którym wiąże się odpowiedzialność, szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą i w ocenie Sądu powyższe przesłanki zostały w niniejszej sprawie wykazane. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że zakresem bezprawności objęte są nie tylko naruszenia konkretnych zakazów lub nakazów adresowanych do wszystkich lub niektórych podmiotów, ale ponadto naruszenie norm ogólnych nadrzędnych, nakazujących podjęcie niezbędnych w danych okolicznościach czynności zapobiegających możliwości powstania szkody. Zaniechanie podjęcia takich działań przez organy pozwanego wyczerpuje znamiona niedbalstwa lub lekkomyślności a więc winy w rozumieniu art. 415 k.c. Wina w postaci niedbalstwa, jaką zasadnie można zarzucić pozwanemu, polega na tym, że strona pozwana mogła i powinna była przewidzieć negatywne skutki swojej bezczynności tym bardziej, że zagrożenie powstało w miejscu publicznym, co wskazano wyżej, szczególnie odwiedzanym przez mieszkańców i kuracjuszy, położonym w centrum miasta. Zatem niepodjęcie przez gminę działań koniecznych do usunięcia zagrożeń bezpieczeństwa dla ludzi stanowi czyn niedozwolony zaś nie ma znaczenia, kto z pracowników pozwanego dopuścił się winy (tzw. wina anonimowa).

Uwzględniając zatem wszystkie podniesione wyżej okoliczności należało przyjąć odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku powoda z dnia 6.08.2010r.

Odnosnie wysokości zadośćuczynienia to zgodnie z przepisem art. 445§1 k.c. Sąd może, w wypadkach wskazanych w art. 444 k.c. przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało Sądowi, zaś Sąd korzysta z daleko idącej swobody z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Pojęcie krzywdy mieści w sobie wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zarówno w postaci doznanych cierpień fizycznych jak i psychicznych. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów jakie należy uwzględnić przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego zaś zadośćuczynienie z art. 445§1 k.c. ma charakter kompensacyjny. Wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może jednak spełniać funkcji źródła dochodu poszkodowanego, a jedynie wynagrodzić mu doznany ból i cierpienie. Kwotowe oznaczenie należnego zadośćuczynienia, według poglądów zarówno w orzecznictwie jak i w literaturze, powinno być utrzymane w rozsądnych granicach z uwzględnieniem doznanej krzywdy jak i aktualnych stosunków majątkowych oraz poziomu życia społeczeństwa.

Z dokumentacji medycznej powoda oraz opinii biegłego ortopedy traumatologa R. B. wynika jednoznacznie, że powód w wyniku zdarzenia doznał dwukostkowego złamania podudzia prawego, który to uraz spowodował powstanie uszczerbku na zdrowiu powoda w wysokości 3% i brak przesłanek do przyjęcia większego uszczerbku na zdrowiu. Powód przez okres 4 tygodni po wyjściu ze szpitala, poruszał się przy pomocy dwóch kul łokciowych i przez ten okres miał unieruchomioną złamaną nogę opatrunkiem gipsowym zaś przez okres 6 miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim poruszając się przy pomocy kul. Również po ponownej operacji usunięcia zespolenia kostek prawego podudzia powód przez 2 tygodnie chodził z kulą łokciową. Do chwili obecnej powód posiada bliznę po zabiegach operacyjnych, która nie powoduje oszpecenia z uwagi na jej umiejscowienie, ma ograniczoną możliwość zgięcia prawej stopy, przy dużym wysiłku fizycznym boli go prawa noga i czasami podudzie jak również powód ograniczył aktywność fizyczną w zakresie gry w piłkę, zaś innych ograniczeń nie ma. Obecnie powód jest w pełni sprawny fizycznie zaś stan psychiczny powoda po wypadku nie uległ zmianie - co wprost przyznał powód.

Zatem, mając na uwadze wszystkie podniesione wyżej okoliczności - w tym rozmiar doznanych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych, doznany ból podczas leczenia, długim procesem leczenia i poruszania się przy pomocy kul łokciowych oraz koniecznością ograniczenia w tym okresie aktywności życiowej, młody wiek powoda, trwały

uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3% Sąd uznał, że adekwatne do doznanej krzywdy zadośćuczynienie należne powodowi powinno zamykać się kwotą 10.000 zł w nawiązaniu również zarówno do zasobności społeczeństwa i przeciętnego poziomu życia, mając na uwadze także wysokość sum zasądzonych w podobnych przypadkach w tut. Sądzie.

Wobec powyższego, dalej idące powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu jak również oddaleniu podlegało żądanie powoda ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które ujawnią się w przyszłości, gdyż z opinii biegłego sądowego R. B. wynika, jednoznacznie, że nie przewiduje się ujawnienia w przyszłości niekorzystnych skutków przebytego złamania dwukostkowego podudzia, a więc w tym zakresie żądanie powoda nie było uzasadnione. Wprawdzie z powyższej opinii wynika, że wszelkie obrażenia mogą powodować przyśpieszenie naturalnych procesów zwyrodnieniowych w bliżej nieokreślonej przyszłości, ale w żaden sposób nie uzasadnia to uwzględnienie żądania powoda co do ustalenia.

Odnosnie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty Sąd uwzględnił odsetki od dnia 14.10.2011r. zgodnie z żądaniem pozwu, gdyż pismem z dnia 13.09.2011r. powód zgłosił stronie pozwanej szkodę wzywając do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł, zaś zgodnie z art. 455 k.c. - jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zatem mając na uwadze, że pismem z dnia 28.09.2011r. strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia, a nadto uwzględniając czas potrzebny na wypłatę świadczenia przez pozwanego (14 dni) należało uwzględnić odsetki od zasądzonej kwoty na podstawie przepisu art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielając koszty mając na względzie wynik sprawy, wygranej przez powoda z 67%, a przez pozwaną w 33%, a zatem należne powodowi koszty winny wynosić 1619,39 zł (65% x 2417 zł - koszty zastępstwa + opłata skarbową od pełnomocnictwa) zaś należne pozwanej koszty 396 (1200 zł x 33%), a wobec tego należało zasądzić na rzecz powoda kwotę 1223,39 zł ((...),39 - 396) tytułem zwrotu części kosztów procesu (pkt III wyroku).

Ponadto Sąd nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 500 zł tytułem opłaty sądowej od zasądzonego roszczenia od uiszczenia której powód był w całości zwolniony oraz kwotę 312,71 zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa na wynagrodzenie biegłego i zwrot kosztów podróży świadka, która to kwota odpowiada wynikowi sprawy tj. 67% kosztów wywołanych przez pozwanego (w takim stosunku pozwany przegrał sprawę) (pkt IV i V wyroku) zaś nakazał potrącić z zasądzonego roszczenia powoda kwotę 154,03 zł tytułem zwrotu części w/w wydatków odpowiadającą 33% kosztów przez niego wywołanych (w takim stosunku powód przegrał sprawę) oraz kwotę 250 zł tytułem należnej opłaty sądowej od oddalonego powództwa (pkt VI wyroku) - na podstawie przepisu art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005r. (tekst jednolity Dz.U. z 2010r. nr 90 poz. 594 ze zm.). Wskazać należy, iż łączne wydatki Skarbu Państwa w sprawie wyniosły 466,74 zł obejmując koszty podróży świadka w wysokości 15,20 zł (k.10) i koszty opinii biegłego w wysokości 451,54 zł (k. 169,194).

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, orzeczono jak w sentencji.